

**PROTOKÓŁ NR 23/04
Z POSIEDZENIA KOMISJI OŚWIATY, KULTURY,
ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ
W DNIU 23 września 2004 roku.**

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej rozpoczęła posiedzenie o godzinie 11¹⁰ w składzie wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu, wg następującego porządku:

1. Sprawozdanie z realizacji umowy ZPOZ z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ocena sytuacji finansowej ZPOZ.
2. Sprawy różne.

Na wstępie Przewodniczący J. Ziębiński przywitał wszystkich radnych przybyłych na posiedzenie komisji oraz kierownika ZPOZ p. Marka Bogusławskiego. Przewodniczący poinformował, że w porządku obrad komisji miał być jeszcze trzeci punkt dotyczący „Profilaktyki i prewencji w procesie wychowywania dzieci i młodzieży na terenie gminy”, ale na prośbę dyrektorów, którzy we wrześniu mają dużo pracy, postanowili przesunąć to zagadnienie na październik. Radna J. Szreniawa stwierdziła, że jako Komisja Oświaty powinni mieć w swoim planie tematy dotyczące oświaty. Przewodniczący wyjaśnił, że plan pracy jest zatwierdzany przez wszystkich radnych i teraz następuje jego realizacja. Dodał, że takie uwagi należy przedstawiać w czasie ustalania planu na rok następny.

Radny A. Hatny miał propozycję, aby sformułować i wprowadzić wnioski Komisji Oświaty do projektu budżetu. Komisja pozytywnie odniosła się do propozycji radnego.

Ad.1

Kierownik ZPOZ lek. med. M. Bogusławski analizował sprawozdanie z realizacji umowy ZPOZ z Narodowym Funduszem Zdrowia. Sytuacja służby zdrowia jest ciężka w całym kraju. Dla ZPOZ najbardziej istotna jest kwestia rozwiązania sprawy roszczeń pracowniczych w związku z „ustawą 203 zł”. Nie jest wiadomo, czy będą środki na rekompensaty pracownicze. Minister Zdrowia wprowadził poprawki do Ustawy o Narodowym Funduszu, które dałyby możliwość oddłużenia publicznego zakładu zdrowia. Zakłady miałyby występować do Banku o pożyczki gwarantowane przez Skarb Państwa, a pozyskane środki pozwoliłyby na spłatę wierzytelności odnośnie pracowników w związku z „ustawą 203zł”. Kiedy i czy to ruszy kierownikowi nie jest wiadomo, ale według jego informacji jest to dla nich ważne. Naczelnym

problemem zakładu są właśnie roszczenia pracownicze z tytułem wykonawczym przez komornika, który wchodzi na teren NFZ i zabiera pieniądze, które są zasądzone na rzecz pracownika przez Sąd Pracy. Kierownik stawia pytanie, czy i w jakim stopniu może to zachwiać płynność finansową zakładu. Środki, które byłyby zasądzone na rzecz pracowników mogą być użyte do 10 lat. Jeśli nastąpi to lawinowo to zakład może mieć problemy. Spotykają się z pracownikami i proszą, by wstrzymali się z egzekucjami komorniczymi. Jedynym kontrargumentem kierownika jest „aby nie podcinać gałęzi, na której się siedzi”. Wprawdzie pracownik dostanie jednorazowo 6 tys zł, ale powinien zrozumieć, że może doprowadzić do tego, że nie będzie miał gdzie pracować. To rzutuje na inne sprawy (wymagane np. przez SANEPID) np. malowanie Przychodni nr 1, (realizowane poprzez pracowników interwencyjnych) gdyż w efekcie brakuje pieniędzy na inne potrzeby. Natomiast niezbędny jest remont schodów w Przychodni nr 2 i dlatego Kierownik apelował do Komisji, by uwzględniła to w planach budżetu na przyszły rok. Kierownik dodał, że oni na pewno nie będą mieli na to środków, gdyż kolejne 4 osoby wniosły pozwy komornicze na kwotę ok. 51 tys zł. Kierownik poprosił o pytania komisji. Przewodniczący zapytał kierownika:

- ◆ Czy widzi możliwość zmniejszenia zatrudnienia, czy są osoby które w najbliższym czasie mogłyby odejść na świadczenia przedemerytalne,
- ◆ Na jakim poziomie zaawansowania jest spłata 300 tys zł do Narodowego Funduszu Zdrowia,
- ◆ Co zrobić z taką sytuacją, która jest w Poradni Rehabilitacyjnej.

ad. 1

W tym roku kilka pielęgniarek odejdzie na emeryturę, jeśli chodzi o świadczenia emerytalne to musi to odbyć się za zgodą pracownika(4 czy 5 pracownic). Kierownik podkreślił, że pracują ilością pielęgniarek na tzw. granicy bezpieczeństwa medycznego, nie jest to według niego instrument ograniczania kosztów.

ad.3

Chcieliby, aby placówki przekształcały się w sposób naturalny, aby się samo finansowały, pomimo różnych bezpodstawnych oporów. Dużo placówek w całej Polsce skorzystało z tego pomysłu i pozwoliło im to funkcjonować w sposób sprawny. Poradnia Rehabilitacyjna przynosi największe straty, jeśli by się przekształciła to mogłaby funkcjonować na dwojaki sposób- kontrakt z NFZ a jednocześnie działalność czysto komercyjna. Byłby to sposób na wyjście z impasu. Z tego, co kierownikowi wiadomo większe środki niż w tym roku, będą przeznaczane na rehabilitację w roku przyszłym. Wzrośnie, może nie drastycznie, ale jednak wielkość kontraktu na rehabilitację. Być może nie będzie takiego dramatu finansowego, jeśli chodzi o usługi w zakresie rehabilitacji. To i tak nie załatwi wszystkich spraw. Nowa ustawa, która wchodzi od 1 X mówi, że

zakłady będą mogły przystąpić do konkursu czy też kontraktowania świadczeń medycznych na 2005 rok. Poza tym warto dodać, że ¾ Polski poszło w przekształcenia w zakłady niepubliczne i doskonale dają sobie radę na rynku świadczeń medycznych.

ad.2

Kierownik wystąpił do dyrektora oddziału NFZ w Kielcach z prośbą o całkowite umorzenie naliczonej kwoty, i otrzymał odpowiedź, że nie ma takiej możliwości i aby kierownik podał plan realizacji spłaty zadłużenia. W związku z tym kierownik napisał do Dyrektora, aby biorąc pod uwagę ciężką sytuację zakładu rozłożyć płatność na 20 rat. Kierownik dodatkowo podkreślił, że nadal nie zgadza się z kwotami, które zostały tam naliczone.

Na posiedzenie przybył Burmistrz S. Nowak

Umowa między ZPOZ a NFZ to umowa cywilno- prawna i dlatego sprawa może toczyć się także na drodze cywilnej i dyrektor może z tego skorzystać. W okresie 2001-2003 przedstawili tylko trzy dokumentacje, ale to nie znaczy, że pozostałe pielęgniarki nie pracowały, one wykonywały swoją pracę ale w innych gabinetach i dyrektor nie zgadza się z decyzją NFZ. NFZ jest monopolistą i może robić to, co chce. Marzeniem byłoby, aby na rynku istnieli jeszcze inni płatnicy.

Radna E. Ptasznik wyraziła swoje wątpliwości mówiąc, iż ona myślała, że skoro istnieje duża liczba pacjentów to więcej pieniędzy powinno wpływać do kasy ZPOZ-u. Kierownik wyjaśnił, że zasada, iż „za pacjentem idzie pieniądź” nie do końca obowiązuje. Dopiero po interwencji z Burmistrzem w NFZ dodano im środków, ale to i tak stanowi za mało w sensie finansowym. Poradnia Rehabilitacyjna i tak jest traktowana „po macoszemu”. Radna E. Ptasznik dodała, że mówią o zupełnie chorym organizmie, i to nie tylko w skali naszej gminy, ale całego kraju. Należy tylko współczuć osobom, które tam pracują. Według radnej reorganizacja NFZ jest niezbędna.

Radny A. Biały zapytał, co właściwie się zmieni, jeśli struktura się zmieni. Ktoś, kto to przejmie pewnie liczy na zyski z działalności komercyjnej, ale należy się zastanowić, co właściwie znaczy działalność komercyjna. Ważne jest to, że do Poradni Rehabilitacyjnej przychodzą ci najbiedniejsi, po przekształceniu może ich nie być stać. A ci bogaci i tak nie korzystają z Poradni w Jędrzejowie, bo stać ich np. na wyjazd do sanatorium itd. Ktoś, kto to weźmie musi zapłacić do ZOZ-u, mógłby ograniczyć personel, ale kierownik sam podkreślił, że dalsze redukcje nie są możliwe, niewiadomo jak technicznie nowy właściciel wybrnie z sytuacji. Jest to bardzo trudna sytuacja, jeśli nie zwiększy się nakładów, jeśli chodzi o pacjentów na Rehabilitacji, to sama zmiana struktury niewiele da. Aczkolwiek chyba innego wyjścia nie ma, bo nie należy się cofać trzeba iść do

przodu i mieć nadzieję, że będzie lepiej. Zapytał, dlaczego komornik w służbie zdrowia pobiera najwyższą stawkę, 15% (jak limit jest od 0-15%)

Kierownik wyjaśnił, że zmiana struktury przyczynia się do większego zabezpieczenia medycznego i finansowego. Jeśli sytuacja w ZPOZ byłaby dobra to nie występowałiby z wnioskiem o przekształcenie. Jeśli będą głosy Rady, aby nie reorganizować to takie kroki nie będą powzięte. Prawda jest taka, że każdy zakład chce się zbilansować, a nie będzie środków by to pokryć. Trzeba sobie zdawać sprawę, że nie będzie lepiej, będzie gorzej (w latach 99, 2000 kiedy reforma służby zdrowia weszła w życie udział POZ w strukturze ogólnej wojewódzkiej stanowił 15%, obecnie jest to 10,71%- norma w UE to 20%) Zadali kiedyś pytanie ministrowi Balickiemu, kiedy dojdzie do zrównania stawek wszystkim pacjentom. Niestety odpowiedź nie padła. Marazm finansowy będzie się utrzymywał. Jeśli zakład będzie „czyjś”, to właściciel będzie stawał na głowie, by utrzymać swój zakład na właściwym poziomie. Ale rzeczywiście należy zrobić to tak, by „nie wylać dziecka z kąpielą”. To dotyczy bardzo delikatnej struktury, służby zdrowia i należy pamiętać, że będzie to miało wpływ na pozostałe jednostki. Radny A. Biały zwrócił uwagę pozostałych, że jeśli całość zostanie sprywatyzowana, to odpowiedzialność Burmistrza za służbę zdrowia spadnie do zera. Odpowiadać będzie nowy kierownik. Radny A. Hatny wyjaśnił, że Burmistrz jest odpowiedzialny jedynie za zapewnienie wszystkim ludziom równego dostępu do służby zdrowia. Burmistrz otrzymał mienie komunalne ze Skarbu Państwa w celu wykonywania usług w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej i nie jest możliwe przeznaczenie tego pod inny cel.

Kierownik wyjaśnił, że nie chcą się przekształcić, aby „dokopać Burmistrzowi”, chcą po prostu żeby było lepiej. Stanowiłoby to pewnego rodzaju napęd do dalszego działania. Kierownik wyjaśnił, że i tak on zawsze jest przede wszystkim lekarzem i dobro pacjentów jest dla niego kwestią priorytetową. Chodzi o to, aby utrzymać się na rynku usług lekarskich. Tymczasem ludzie „podcinają gałąź, na której siedzą”. Radny A. Biały wyjaśnił, że nie jest on wrogiem zmiany struktury, jedynie wyraża swoje wątpliwości. Radny A. Hatny dodał, iż podziela on wątpliwości dr Białego. Stwierdził także, że dyrektor ZPOZ chce bronić interesu gminy, gdyż w przeciwnym razie wszystkie długi ZPOZ spływają na Burmistrza. Zmiana struktury mogłaby w tym przypadku okazać się zbawienna. Podkreślił, że dr Biały myślał przede wszystkim o interesie pacjentów, którzy będą musieli za to zapłacić, ale nie wiadomo czy będą chcieć. Przeciętny mieszkaniec gminy będzie musiał dofinansować zmianę struktury. Jako radni muszą się zastanowić czyjego interesu bronią. Jeśli gminy to powinni poprzeć dyrektora i burmistrza, a przecież gmina to ludzie. Dlatego jest to poważny problem do dokładnego omówienia. Radny A. Biały stwierdził, że gorzej być nie może, dlatego trzeba zrobić coś, by było lepiej. Jest to droga wyjścia z marazmu. Radna E. Ptasznik podkreśliła, że muszą pamiętać, że podmiot, czyli pacjent to najważniejszy

element Zapytała, czy osoby, które są odpowiedzialne za zmianę struktury są w stanie przedstawić, co pacjent zyska, a co straci na przekształceniu. Radny A. Biały odpowiedział, że wszystkie przedsięwzięcia są dla pacjentów, jednakże radna podkreśliła, że taka deklaracja to za mało i ona wolałaby to mieć udokumentowane, aby była jasność sytuacji. Burmistrz zapytał, czy kierownik ma jakieś pomysły, które można by wprowadzić celem usprawnienia działania zakładu bez konieczności prywatyzacji. Kierownik powiedział, że jest to sprawa delikatna, bo dobrze by było by pacjent odczuł przekształcenie w sposób pozytywny. Np. w ośrodku w Przasławiu można by wprowadzić dwuzmianowy, wydłużony dzień pracy tzn. od 8.00- 14.00 przyjmowałby lekarz rodzinny, a w godz. 14.00-18.00 specjaliści. Byłby wtedy łatwy dostęp ludności wiejskiej do lekarzy specjalistów. Radni zapytali, kto miałby z to zapłacić. Kierownik wyjaśnił, że płaciłby NFZ z tytułu polepszenia dostępności do świadczeń medycznych. Nastąpiłaby zmiana wizerunku lekarzy i pielęgniarek. Dodatkowo wprowadziłby jakieś dodatki motywacyjne dla pracowników. Poza tym część dochodów byłaby inwestowana w firmę, jest „aktywna lista pacjentów”, za którą NFZ musi zapłacić. Poza tym Rada Powiatu zaakceptowała likwidację Poradni Medycyny Pracy, oraz Rehabilitacji. Dodatkowo Caritas przejmie Poradnię Uzależnień, oraz w porozumieniu z Politechniką Świętokrzyską, będzie monitorować województwo świętokrzyskie pod kątem zagrożeń narkotykami, szczególnie w szkołach.

Kierownik poinformował też, że w Kielcach podzielono ZOZ na 6 oddziałów niepublicznych, pod kontrolą Prezydenta Kielc, poza tym w mieście opracowywane są mechanizmy kształtowania polityki zdrowotnej.

Kierownik dodał także, że po zmianie struktury Rada będzie miała mniej problemów finansowych, bo wszystkie spadną na nowego właściciela. Radny A. Biały zapytał, kiedy to przekształcenie miałyby mieć miejsce, przecież niedługo będą musiały być podpisane nowe kontrakty z lekarzami. Kierownik odpowiedział, że to nie ma wpływu, można przeprowadzić cesję w trakcie roku. Radna E. Ptasznik zapytała kierownika co jest potrzebne proceduralnie, aby zakład mógł zmienić strukturę. Kierownik wyjaśnił, że potrzebna jest opinia Rady Powiatu, Wojewody, Uchwała Rady Miejskiej no i przede wszystkim zgoda pracowników. Przewodniczący zapytał, czy kierownik rozmawiał z pracownikami na temat zmiany struktury i jakie są ich opinie. Kierownik odpowiedział, że zgoda jest, ale istnieją obawy ze strony pielęgniarek dotyczące ewentualnych zwolnień. Kierownik podkreślił, że jeżeli zakład się przekształca to dobro pracowników jest na pierwszym miejscu, kierownik optuje, aby w umowie było podkreślone, że osoby obecnie zatrudnione pozostaną w zakładzie. Radny A. Hatny podkreślił, że organ, który powstaje powinien przejmować pracowników wraz ze zobowiązaniami. Komisja proponuje, aby kierownik odwiedził wszystkie komisje, by problem ZPOZ był nagłaśniany. Kierownik wyjaśnił, że były już dwa spotkania z Przewodniczącą Rady Miejskiej i Burmistrzem w tej sprawie. Przewodniczący poczuł się urażony, że nic mu o

tym nie było wiadomo, dodał, że jest to pewnego rodzaju „brak kultury politycznej”. Na koniec kierownik podkreślił, że nie może nic zrobić bez pozwolenia Rady Miasta.

Komisja stawia wniosek:

WNIOSEK I

„ Wnioskujemy by w budżecie na 2005 rok uwzględnić remont schodów w Przychodni nr 2”

Wniosek jednomyślnie przegłosowany

Przerwa 12.40- 12.55

Ad. 2

1. Pismo dotyczące zmiany kategorii dróg.
2. Pismo Dyrektora szkoły nr 3
3. Radna E. Ptasznik zwróciła się do radnych w sprawie zajęcia się kwestią Gimnazjum nr 2, gdzie pomieszczenia nie są dostosowane do nauki (poniżej parteru, ciemne)
4. Radni wnoszą, by w przyszłości na każdym posiedzeniu Komisji rozmawiać na tematy szkolnictwa, by być na bieżąco poinformowanym o stanie finansowym szkół
5. Radna J. Szreniawa zapytała, czy wpłynęło pismo do Burmistrza dotyczące problemu przepelnionych klas w szkołach miejskich. Otrzymała odpowiedź, że nie.
6. Radna J. Szreniawa stawia wniosek:
„ Wnioskuje o przebudowę schodów w szkole nr 2”
7. Przewodniczący zrelacjonował pozostałym członkom komisji spotkanie z dyrektorami szkół, w którym brał udział.

Posiedzenie zakończono o **godz. 13.10**

Protokolowała:



Karina Mackiewicz

Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej



Jan Ziębiński